

Hasłowy język komunikacji kontra sumienie

O społecznym znaczeniu kopernikanizmu

Z chaosu porządek kontra strategiczne cele rządu węgierskiego a chrześcijańskie dziedzictwo

Co jest celem humanistyki?

M. Zabierowski, M. Kamińska

Przy współpracy Zespołu Kosmos-Logos: Maciej Kamiński, Patryk Ogonowski, Kamila Michałowska ¹

I) KE i złoty deszcz a szantażowanie narodu zamrożoną spłacaną pożyczką. Hasłowy język posłów i ich konkretyzyczne „fakty” kontra procesy i relacjonizm ².

"Znaczenie Polski zależeć będzie od tego, czy w Polsce wytworzy się polski handel i przemysł. Bez spełnienia tego warunku będziemy dla Europy tylko krajem, ale nie społeczeństwem, kolonią dla państw silnych ekonomicznie. A za tym pójdzie iluzoryczność naszej niepodległości"
Feliks Koneczny (1XI1862-10II49)

1. Przygotowujemy pole semantyczne do szerszego rozpatrzenia zagadnienie relacji kapitalizmu do:

- 1. solidarności w sensie słownikowym,
- 2. do Solidarności (bez cudzysłowu) w całkowicie nowym sensie nadanym temu słowu przez ruch społeczny 1980-89, który to termin (Solidarność) traktujemy jako inny termin w języku polskim niż termin słownikowy (i piszemy bez cudzysłowu: Solidarność³) oraz
- 3. do „Solidarności” w cudzysłowie, czyli „Solidarności” w znaczeniu po okrągłym stole. Chcemy przygotować pole semantyczne do przeanalizowania „Czyż jestem stróżem brata mego?”, które to słowa traktujemy jako skrót analizy zarządzania Markowskiego. Praca ta powstała jako większy fragment ideowy - analizy zdrady, podczas czytania książek: „Zdrada węgłowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko. ⁴

1 Maciej Kamiński, maciej.kaminski@gamil.com, Patryk Ogonowski, patryk.ogonowski@gmail.com ; red. Kamila Michałowska udostępniła swoje Archiwum Pandemiczne. Maciej Kamiński i Patryk Ogonowski udostępniali różne dane na temat wirusów.

2 Praca ta opiera się na idei pracy pt. „Kapitalizm a 1. solidarność, 2. Solidarność i 3. „Solidarność” w cudzysłowie. „Czyż jestem stróżem brata mego?” - Analiza zarządzania Markowskiego. Na marginesie książek: „Zdrada węgłowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko. Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości w III RP. Cz. I. M. Zabierowski, Maria Kamińska. (Przy akceptacji Zespołu Kosmos-Logos: Maciej Kamiński, maciej.kaminski@gamil.com, Patryk Ogonowski, patryk.ogonowski@gmail.com, Józef Ledzianowski, Norbert Smyrak, M. Głogoczowski, Z. Wesołowski, Rudolf Klimek, Adam Ostrzeński). [Kapitalizm a Solidarność cz. 01.pdf \(experientia.wroclaw.pl\)](#) Relacjonizm rozwijał Leibniz, Einstein. Teoria względności powstała na bazie relacjonizmu. Profesor fizyki Mirosław Dakowski uważa, że na bazie empirii. Tak naszym zdaniem nie jest, ale dobrze, że nad tym ktoś myśli. Istnieje strona fizyka, profesora Mirosława Dakowskiego. W niniejszej pracy zacerpniliśmy dwa zdania ze wskazanej tu.

3 Byłyby więc dwa wyrazy w języku polskim: solidarność i Solidarność.

4 Wojciech Błasiak, „Zdrada węgłowa i jej narodowa alternatywa. Niszczenie polskiego górnictwa węglowego a narodowa strategia rozwoju Polski”, Wyd. Siedem Dni, Katowice, 2021. „Niewolnicy 1949 - 1959 ‘Polski Gułag’. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 - 2014. Dobrem zło zwyciężaj”, Waldemar Gałuszko, kompendium otrzymane, nakładem W. Gałuszki, data nieoznaczona. Niniejszy artykuł jest rozwinięciem pracy pt.: << Kapitalizm a 1. solidarność, 2. Solidarność i 3. „Solidarność” w cudzysłowie... Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości w III RP. Cz. I. >> [Kapitalizm a Solidarność cz. 01.pdf \(experientia.wroclaw.pl\)](#)

2. „Cały **współczesny język codzienny**, którym posługują się Polacy w komunikacji na temat swego państwa **jest całkowicie nieużyteczny oraz narusza wolność sumienia mówienia prawdy.**”⁵ Przepiszmy to jeszcze raz: „Cały współczesny język codzienny” - w sensie zdań, które nie są w danej chwili wypowiedziane, lecz są wypowiedziane kiedy indziej, przez 35 lat od chwili implementowania kapitalizmu (6 II 89) - którym posługują się Polacy w komunikacji (w III RP) na temat swego państwa, życia społecznego, ekonomicznego, politycznego, jest całkowicie nieużyteczny oraz narusza wolność sumienia mówienia prawdy.

I tak Polacy mieli pretensje do rządu PiS o pokowidowy Fundusz Odbudowy, ponieważ UE narzuciła Polakom manipulacyjną terminologię, swój własny język, typowy dla państwa o charakterze satrapii.

3. UE w dużej mierze jest jakby pół-państwem, jakby rządem, ponieważ słabszym narzuca swą „wolę”.

4. Wykorzystując dziennikarzy, czyli ludzka miernotę, UE taką narzuciła Polakom terminologię, czyli językowe wyobrażenie, atoli język tworzy poznanie, że KE wypłaci złoty deszcz, jeśli tylko rząd PiS zachowa żądaną rzekomą - w absolutnie dowolnie interpretowaną przez UE, KE, PE - praworządność, podczas gdy rząd PiS w żadnym razie nie był mniej praworządny niż inne rządy w UE. I nie był mniej praworządny niż rząd pod egidą Tuska. I Stasi! - Powiedział to J. Kaczyński z trybuny sejmowej w r. 2023 do premiera Tuska: „Wiem, że pan jest niemieckim agentem” - nowy premier, ani nikt z posłów PO, KO, „Lewicy”, PSL, 3Droga, nic nie odpowiedział. Niż rząd pod egidą Tuska (i tej Stasi), rząd 2007 - 2015 i rząd od 13 XII 2023.⁶

5. W sprawie KPO, chodziło o kilkuletnie szantażowanie rządu polskiego zamrożoną - przez KE, ale spłacaną przez Polskę - pożyczką. Pożyczkę KPO przedstawiano, w terminologii języka potocznego, całkowicie uchybowego i nawet niemoralnego. Mianowicie, jako prezent od UE, podczas gdy w rzeczywistości 1) jest to spłacana przez Polskę pożyczka, która 2) uzależnia Polskę od unijnych decyzji, od widzimisię ludzi miernych, bardzo ograniczonych, którzy nigdy niczego nie dokonali, nie odkryli – uzależnia za uruchamianie transze (już spłacanych pożyczek).

6. Twierdzimy i wykażemy to, że jest rzeczą absolutnie normalną, że narzucony od r. 1989 system z chaosu porządek zakłada usunięcie nie tylko wszelkich odniesień do chrześcijańskiego dziedzictwa narodu polskiego, ale też burzy fundamenty świadomości narodowo-patriotycznej całego młodego pokolenia wyedukowanego po r. 1989. Studenci z 6 II 1989 mieli 20 – 25 lat, a 6 II 2024 już mają 55 – 60 lat, więc i młodszy już nie będą rozumieli istoty tego systemu, który się chełpił, że porządek powstaje chaosu.

2) Krytyka obecnego języka komunikacji ludzkiej miernoty z okazji 35-lecia 6 II 1989 - 6 II 2024 wadliwego języka systemu zarządzania przez kapitał.⁷

1. Żaden system formalny, proceduralny, prawny nie jest językiem ani zupełnym, ani niesprzecznym. Żaden nie posiada ani pierwszej, ani drugiej cechy. Przeciwnie, każdy system formalny jest zawsze językiem niezupełnym i sprzecznym. - Ani nie chwyta rzeczywistości

5 „Kapitalizm a 1. solidarność, 2. Solidarność i 3. „Solidarność” w cudzysłowie. „Czyż jestem stróżem brata mego?”... „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko. M. Zabierowski, Maria Kamińska. [Kapitalizm a Solidarność cz. 01.pdf \(experientia.wroclaw.pl\)](#)

6 Taki punkt (4) zaproponował tu Maciej Kamiński, Pol. Wrocławska.

7 Naród jeszcze nie dojrzał, aby użyć tu terminu k*PIT*lizm – użycie tego terminu wywołuje szal, wściekłość. Od r. 1989 narzucano Polakom traumę.

społeczno-ekonomicznej, ani nie potrafi nie produkować masowych sprzeczności. A i zarazem nie-A.

2. Sterowanie metodą języka hasłowego. - Polsce narzucono pewien język. Jest to język hasłowy.⁸ Na przykład, że w PRL był w sklepach tylko ocet, bo w PRL nic nie produkowano tylko ocet.

3. Tymczasem naród nie może się rozwijać na bazie języka typowego na demonstracjach. Za tym językiem musi być realny model rzeczywistości, tymczasem go nie ma i naród pozostał w ciemności bez modelu. Model znaczy wyjaśnianie.

4. Wadliwy jest cały konkretystyczny język hasłowy posłów, posłanek i ministrów, ministerek. Przypomina on komunikację wg hasła typu 'Niech żyją Marks-Lenin-Stalin', ale jednak wtedy polskie rolnictwo nie zostało przekształcone w sowchozy :-), nawet na ziemiach Zachodnich – i to było tą realnością. To, że pomimo haseł pozostawiono indywidualne warsztaty pracy. Znamienne. Czyli i NKWD (Gomułka itd.) zdawało sobie sprawę, że język hasłowy jest wadliwy.

5. A to ma odniesienie do wojny na Ukrainie, bo wszystko się łączy ze sobą - celem nauk humanistycznych jest tworzenie krajobrazów adaptacyjnych, a nie katalogów danych. Celem nauk humanistycznych jest uniknięcie szatkowania rzeczywistości na izolowane wyspy.

3) Konopnickiej krytyka wojny a sytuacja Polski.

1. Analiza wojny ma zastosowanie do tzw. „rolnictwa” na Ukrainie – i nieprzypadkowo od lata 2022 „poloniści”⁹ zalecili: w Ukrainie.

2. W r. 2022 wojna na Ukrainie była przedstawiana, od 24 II 2022, w kategoriach bombardowania Warszawy przez Niemców, ale po dwóch latach ujawniono wiele innych faktów dotyczących „chłopów” ukraińskich...

3. Chłopów? - Tych wielkich zagranicznych koncernów, które tam nakręcają wojnę: jest ona wszystkim stronom na rękę, wszystkie one się bogacą - na zasadach opisanych przez M. Konopnicką, a tylko chłop umiera. Na Ukrainie (lud mówi „na wUkrainie”) walczą one „o swe”,

8 Język hasłowy podzielał rok, ostrzegał doradca, a potem partia PiS ześlizgnie się w praktyczny niebyt po równi pochyłej i za parę lat, do dekady, utraci władzę, ponieważ nie da się sterować językiem z banerów, typu: „Głosuj na mnie, jestem skuteczna jak nikt”. Doradca J. Kaczyńskiego (2017) wykazywał wady języka hasłowego i przewidywał utratę władzy. W literaturze opisano, że ludzie w III RP uważają, że w PRL niczego nie produkowano – zmianę systemu (w r. 1989) uzasadniano wzmoczeniem produkcji. Cytuje rozmowę: Ryszard: „W Krakowie sklepy były puste, był tylko ocet, dlatego sprytniejsi jeździli po mięso i wędliny na Śląsk”. Można by odpowiedzieć, że to insynuacja, iż Krakowianie mają inny charakter, ponieważ wyrosli na occie, gdyż w PRL produkowano tylko ocet, bo Krakowianie mieli do dyspozycji tylko ocet, chyba że jeździli na Śląsk. Obowiązkiem jest jakaś analiza i tak w literaturze opublikowano, że mieszkaniac ul. Nowowiejskiej we Wrocławiu, Henryk, który potem wyjechał w 1970 z Polski, zostawił świadectwo, że w dekadzie lat 1960-1970 sklepy były pełne towaru, więc Ryszard dokonał nieuprawnionego uogólnienia. Henryk zaznaczył, że codziennie chodził do sklepu, jako uczeń szkoły nr 44 przy Nowowiejskiej i zaopatrywał rodzinę w jedzenie. Opisał on szczegółowo „sklep dwupoziomowy 240 m2 na dole 120 m2 na górze 'Bajka' na rogu Nowowiejskiej - Górnickiego.” A także inne opisał zaopatrzenie sklepów przy Nowowiejskiej, w tym 4 spożywcze. Tu chodzi o ten narzucony od r. 1989 język, że Polska prawie niczego nie produkowała i ludzie żyli z octu. Takie zdania, „w Krakowie ludzie mieli tylko ocet, chyba, że jeździli na Śląsk” wymagają jakiejś interpretacji, historiozofii lat 60., 70., 80. Nie trzeba patrzeć emocjonalnie, czyli nietwórczo. Jeśli tak by było, że w Krakowie ludzie w PRL odżywiali się octem, to jakim sposobem w latach 90., po r. 1989, produkcja żywności spadła o połowę? Wszystko wymaga referowania w bardziej oświecony sposób.

9 W sprawie polonistów był znany proces G. Brauna przeciwko J. Miodkowi, aczkolwiek J. Miodek wyśmiał lansowane przez red. Kamilę Biedrzycką „w Ukrainie” zamiast „na Ukrainie”.

udając rolników. One - walczą koncerny, nie posiadacze działek kilku hektarowych. Terytorium na Ukrainie jest wyludnione, ziemia jest własnością „podmiotów” z Zachodu.

4. Walczą koncerny „o swe” (o zyski!), kosztem zniszczenia, wyludnienia Ukrainy. Król na wojnie to bogactwo grających (mu!) surm. Chłopa żegna jedynie przyroda. A jak poszedł król na wojnę,/ Grały jemu surmy zbrojne,/ Grały jemu surmy złote,/ Na zwycięstwo, na ochotę... / A jak poszedł Stach na boje,/ Zaszumiały jasne zdroje, / Zaszumiało kłosów pole,/ Na tęsknotę, na niedolę... / A na wojnie świszczą kule, / Lud się wali jako snopy, / A najdzielniej biją króle./ A najgęściej giną chłopcy. / Szumią orły chorągwiane, / Skrzypi kędyś krzyż wioskowy... / A jak wjeżdżał w jasne wrota, / Wyszła przeciw zorza złota / I zagrały wszystkie dzwony / Na słoneczne światła strony. / A jak chłopu dół kopali,/ Zaszumiały drzewa w dali...¹⁰

5. We wszystkich mediach, od marca 2022 zwiastowano zwycięstwo i chwałę, otumaniono ludność, każdy myślał, że jest królem. Po roku wojny zły los się przebijał. Niebawem zły los stanie się udziałem ludu, chłopca.

6. Najpierw, mediami otumanieni Polacy, zaczęli wychwalać odwagę królów, pomijając śmierć chłopów walczących na wojnie. Stach umiera, król wraca do majątku. Chłop pochowany zostaje w dole, w towarzystwie przyrody.

7. Wiersz Konopnickiej stanowi opis dwóch odmiennych postaw w obliczu wojny i od r. 2023 do polskiej ludności zaczyna trafiać inny obraz niż tamten z r. 2022, gdy w mediach (wszystkich, yt, fb, X) grały surmy zbrojne, surmy złote.

8. Gorzka refleksja nadejdzie po latach, która ukaże różnice pomiędzy losem premiera, prezydenta i przeciętnego chłopca. Rząd, posłowie, parlamentarzyści, dziennikarze zabawiają się losem ludzi. Ofiarę ponoszą ludzie, za tę ich ofiarę złoto wędruje do oligarchów z Zachodu.

9. Idiotyzm naszego codziennego języka ukazał Wiktor (Viktor) Orbán (IV 2024): "Ukraina *zmieniła* się z suwerennego państwa w zachodni protektorat. Ukraina nie jest już suwerennym państwem. Ukraina jest teraz jedynie protektoratem Zachodu. Zatem bez otrzymania pieniędzy i broni z UE i USA Ukraina jako państwo przestałaby istnieć". Według Orbána, „pomiędzy NATO a Rosją powinna istnieć strefa buforowa, neutralna, za którą mogłaby służyć Ukraina”, atoli Rosja wielokrotnie oświadczała, jak wskazał Orbán, że "nie będzie tolerować ekspansji" Sojuszu Północnoatlantyckiego w kierunku rosyjskich granic. Orbán: "Nie pozwolę nikomu wciągnąć Węgier w wojnę na Ukrainie." Orbán jest przeciwny zwiększeniu sankcji na Rosję. Orbán: „Zachód zamiast z Ukrainą powinien rozmawiać z Rosją". "Europejczycy muszą podjąć wysiłki dyplomatyczne, aby zapobiec eskalacji wojny".

4) Celem humanistyki jest wytwarzanie krajobrazów adaptacyjnych.

1. Ach św. zysk, św. rynek. Św. zasada maksymalizacji zysku. - Ale nie ma teorii kapitalizmu. Zakazano analizować kapitalizm. Naukowcy zastępowali ten termin różnymi innymi słowami. Nawet ks. Czesław Bartnik. Liberalizm, neoliberalizm, postliberalizm, postkomunizm, PRL'bis albo np. takie zachnięcie się, zamiast analizy, gdy po 5, 10, 15 latach w dyskusji wykazuje się klęskę okresu 5, 10, 15 lat w porównaniu do 5, 10, 15 lat w eonie Wyszyńskiego. Wymyślono taką

10 Pomysł umieszczenia wiersza Konopnickiej zasugerowała Red. K. Michałowska.

formułkę: „Ach, to tylko kapitalizm XIX wieku”. I tak kapitalizm profesjonalny XX/XXI wieku przechrzczo na kapitalizm XIX wieku, itd.

2. Od r. 1989 wszystko co złe, nazywano marksizmem, lewicą. UE, Leyen, której matka zachwycała się Hitlerem, sorosyzm, gates-izm, epsteinizm, maxwellizm i inne majątki to ... lewica. No jasne, robotnicy ks. J. Popiełuszki (JP), S (Solidarności), systemu społ.ekon. JP/II/JPS to majątni ludzie.

a) Polacy dali sobie odebrać swój własny język. Tymczasem to po r. 1989, w kapitalizmie, powstał marksizm i to jeszcze bardziej prymitywny i totalitarny niż marksizm totalitarny gierkowski, gomułkowski. Oj, dałby Gierek po łbie za zabawy kapitału, za ekscesy elgiebetowskie. Nie tylko Busha, Clintona, Bidena i innych milionerów, czyli prawicy.

b) Lewicowy wójt Dorohuska Wojciech Sawa stanął po stronie lewicy, czyli UE, która wydała zarządzenie przeciwko polskiej gospodarce, Polsce, Polakom i "rozwiązał" (21 IV 2022), czyli zakazał chłopom (lud to prawica, bo prawica jest antyaborcyjna) protestowania - chłopom na przejściu granicznym z Ukrainą (protestującym od 9 II 2024). Lewicowy (antypolski, zły – co złe to lewica) wójt winę zwała na chłopów (na lewicę), bo utrudniają handel lokalnym firmom (agencje celne, transport, handel na - jak mówią w sieci - wUkrainie). Protest był zgłoszony na czas 9 II - 9 VI 2024. Teraz chłopci (prawica, bo lud i biedota to prawica, prawda) będą się sędzić ze złem (czyli z lewicą), z bogatym wójtem Dorohuska.

c) Chłopi (prawica) walczyli z unijną ochroną koncernów zachodnich (kapitał to wcielenie lewicy, bo tam gdzie kasa, zło, to tam jest lewica), które żądają dla siebie prawa do jeszcze większego wzbogacenia się. Lewica, czyli koncerny zachodnie, kapitał, biorą udział w zorganizowaniu tej wojny na wUkrainie, nie obchodzi ją milion kalek, pół miliona zabitych, ale żąda większych zysków (to typowe dla lewicy) i wylobbowała (ta lewica, czyli kapitał, kapitalizm) u lewaczki Leyen prawo do bezcłowego importu produktów rolno-spożywczych z Ukrainy. Ambasador Vasyl Zwarycz ma pretensje do prawicy, czyli do chłopów, bo blokują zysk lewicy - zachodnim koncernom (kapitalizm to lewica, która wstrzykiwała ludziom toksynę mRNA – tak już Polacy oszaleli, nie będziemy podawać przykładów, każdy je ma w sieci).

d) Rozpowszechniła się mowa tautologiczna, kolapsująca. Zwarciakowa (od zwartego). Prezydent Andrzej Duda: "Problem blokowania ruchu na granicy polsko-ukraińskiej przez polskich rolników jest bardzo poważny i dlatego nie da się go tak szybko rozwiązać." A=A.

D1) UE (lewica, co złe to lewica) podjęła decyzję o ochronie zysków koncernów (prawica, bo co dobre to prawica), które nie chcą cła, natomiast polski rynek (jest zły, czyli jest lewicowy) został zalany produktami rolnymi z Ukrainy, jak spleśniałymi malinami, oszukiwanym miodem, a miliony ton spleśniałego rakotwórczego zboża wprowadzono na polskie stoły, bez zagwarantowania leczenia raka.

5) Humanistyka. Wady języka formalnego.

-1) Polacy są uczuleni na znak swastyki, ale jest to przejaw pokoleniowej traumy przeżytej w II W. Św., a także na skutek Poczdamu. To oczywiste, doskonale widoczne tu, polskie przerażenie z powodu tylko widoku swastyki - to ma cechy niezwyklej traumy i jako choroba jest wielopokoleniowym dodatkowym obciążeniem i wymaga innego systemu bezpieczeństwa oraz większego nakładu finansów na bezpieczeństwo, zresztą w zupełnie innym języku niż tej od r. 1989, czyli wymaga leczenia tak zranionej duszy polskiej, a obciążenie to ma swoje odniesienie do postulatu specjalnych praw, które powinna uzyskać Polska, jako kraj z traumą po 1 IX 1939. To ma odniesienie do PKB.

- 2) Jedne regulaminy, kontra drugie: Oto 22 IV 2024 premier D. Tusk, a więc wcielenie prawa: "CBA [Centr. Biuro Antykorupcyjne], które stworzyli Kamiński i Kaczyński to ostatnia instytucja, o której powiedziałbym, że walczy z korupcją". **Służby antykorupcyjne to służby korupcyjne.** Dlatego mamy rację, że żaden język formalny nie jest zupełny ani niesprzeczny i że te niezupełności oraz nawet sprzeczności zostały użyte przez wywiadownie. Należy utworzyć regulaminy (prawo) nowe, które by uwzględniały nasze rozpoznanie. 22 IV 2024: Rząd chce likwidacji CBA. *Prawo antykorupcyjne kontra Centr. Biuro Antykorupcyjne. Prawo kontra prawo. Sprawiedliwość kontra sprawiedliwość. Regulamin kontra regulamin.* Decyzje w ramach wym. sprawiedliwości kontra decyzje w ramach sprawiedliwości. Dlatego ważne jest wskazywanie na **niezupełność języków formalnych**. To widać też w polskim uczuleniu na swastykę - *krzywda wywołała wielopokoleniowa traumę*. Dlatego – mówię to do PO - nie ma sensu nic usuwać. To jest dowód konieczności tworzenia *innych przepisów prawa*, w tym międzynarodowego i w stosunku do KE, UE, PE.

6) Między nimi jest cywilizacja łacińska w wersji najdoskonalszej.

1. Sytuacja jest tragiczna. Chłopi, czyli lewica, nie mają wsparcia w doradztwie. Sprawa na Ukrainie (w mediach: w Ukrainie) wiąże się z migrantami. Na wschodzie jest cywilizacja bizantyjsko-turańska, koczownicza, nomadów i tu się zgadzam z historykiem A. Nowakiem, ale nie ma on racji, że powstała dopiero w Petersburgu i że Kozacy to społeczeństwo, państwowotwórcze. Raczej "społeczeństwo" w cudzysłowie. I raczej zabijaków. Nadeszła ona (ta „cywilizacja”) znad Morza Czarnego, Azowskiego, przesuwiała się na północ, w kierunku Moskwy, Petersburga. Na zachodzie mamy cywilizację bizantyjską. Między nimi jest cywilizacja łacińska w wersji najdoskonalszej, dlatego Unia Europejska powinna się uczyć historii Polski, a w aspekcie otwartości, pokojowości, mniejszości, tolerancji - historii I RP, ale też uczyć się kowariancji ogólnej (ogólno-teorio-względnościowej) z polskich encyklik, a jak nie to z krótkiej książeczki Einsteina „Istota teorii względności”.¹¹ Parlament Europejski przyjął "pakt migracyjny", który jest dowodem optyki przemocowej i ma wręcz wymusić na państwach członkowskich rzekomą solidarność z krajami Unii, które się zmagają z najazdem. Unia Europejska jest antyprzykładem; jest przykładem tego, jak nie należy prowadzić racjonalną politykę migracyjną. PE składa się z ludzkiej miernoty i tę miernotę lansuje. W ramach paktu migracyjnego UE państwa członkowskie UE mają zapłacić 20 tys. euro za każdego nieprzyjętego migranta lub go przyjąć, przy czym i tak UE może "uzupełniać" postanowienia, wprowadzając przeróżne nakazy, zakazy, pozwania.

2. Niech tu będzie jasno powiedziane: Sam marksizm w Niemczech został zainstalowany przez tych, którzy przenieśli Berlin do Bonn. To bardzo trudne do wypowiedzenia ... - czyli wywiad amerykański. Cała ta rzekoma lewica, ten Adorno, Marcuse i reszta głupków (jeszcze większymi głupkami są ci, którzy dali się na to nabrać), tzw. marksizm (neomarksizm, postmarksizm, jak opowiada Wielomski), to tylko wytwór Stanów, a nie ZSRR, nie żadnego Wschodu. To wytwór kapitału, a nie Wschodu, NRD, lewicy, Marksa, Engelsa, Lenina itp. - Nie, nie. To wytwór kapitalizmu. I to jakiego kapitalizmu... - profesjonalnego! - XX/XXI wiecznego. Nawet tego zdania nie wolno było powiedzieć.

3. Niczego prawdziwego nie powiedziano w okresie 3., 5., 6., 10., 15., 20., 25., 30., 35 – lat od okrągłego stołu. I tak narosło kłamstwo, że marksizm lansował elgiebetyzm, ekscesy seksualne. Było odwrotnie, **marksizm był ascetyczny**. Bo marksizm jest biologiczny, materialistyczny. Marksista chodzi po ziemi. To taki cwaniaczek, który szuka korzyści – tak jak typowy osobnik w kapitalizmie. Także ci marksieści, którzy pracowali od strony WJARów.¹² - Oni w żadnym wypadku

11 Wymaga pięciu lat studiów.

12 Jak w P.Wr.

nie lubowali się w ekscesach.¹³ O dekadzie Gierka merytorycznie pisał J. Rolicki w wywiadzie z Gierkiem, pt. „E. Gierek: przerwana dekada”.¹⁴

4) Prognoza z 28 IV 2024 na wybory 8 maja 2024.

Na podstawie obserwacji zachowań ludzi PiS, nie będzie tego, co J. Kaczyński mógłby uzyskać - nawet i 80%. Mógłby, ale nie chce. Przedstawiano to wielokrotnie w r. 2019 i 2023, w kategoriach usunięcia z PiS tępej mierzwy ludzkiej (portal experientia.wroclaw.pl, od jesieni 2018) na rzecz Leibnizów. 9 czerwca 2024 PiS zyska trochę więcej europosłów niż PO, ale to nie zmieni odbioru Polaków sytuacji Polski jako państwa osmyczonego przez katarzynizm i bi-smarkizm, więc bez partii przełomowej, zdolnej do przełamania tego osmyczenia. Przełomu teraz nie będzie, ponieważ PiS po 15 X 2023 pokazał tylko komunikację hasłową, tępą, jak na wiecach. A to za mało na 40%, ponieważ człowiek posiada ludzką inteligencję, język hasłowy zaś to trafia, co najwyżej, do inteligencji maszynowej. To ludzie PiS wytworzyli język pospolity. Koalicja Obywatelska taki język uwielbia. Tym samym PiS wzmocnił KO. KO pokazała twarz łamania prawa, ale to zbyt mało do zwycięstwa. PiS nie pokazało dobra społecznego, zdolności ludzi PiS do poświęcenia swych majątków zdobytych na zasadzie "jakby się tu legalnie nakraść". To o to chodzi. Prezes nie powiedział: Polska jest ważniejsza od waszych majątków, macie je oddać dla Polski, dla dobra społecznego. Wg KO to PiS jest ruską onucą i PiS to proputinowskie skrzydło skrajnej proludowej prawicy w Europie, czyli lewicy. Przy takiej dezorientacji językowej siły PiS i KO się równoważą. Zdaniem PiS Tusk chce oddać Polskę pod władzę Berlina, co jest prawdą, lecz nie można budować siły 80% poparcia, ani nawet 40% bazując na łajdactwie przeciwnika, dlatego PiS wypłynie na łajdactwie przeciwnika, tak jak poprzednio i uzyska tyle, co uzyskało 15 X 2023. Wg PO to PiS chce oddać Polskę pod Putina. I tak się będą przerzucać, pół na pół. Dlaczego tak być musi? Bo takie są wymogi języka mierzwy ludzkiej. Ludzka mierzwa (PO-PiS; PSL 3Droga) niczego nowego nie wytworzy. Polska polityka jest pozbawiona języka, bo język hasłowy nie jest językiem. To tylko zbiór negatywnych emocji. Wyborcy PO mają uprzedzenia do PiS, bo w ogóle nie rozumieją problematyki rozbiorów. Wyborcy PiS są zapatrzeni w język J. Kaczyńskiego, bo ludzka miernota nie pokona językiem prezesa. Wszystko oparte na emocjach. Zero modelowania. PiS nie zmierza do podporządkowania się Rosji. Tusk, owszem, zmierza do podporządkowania Polski Niemcom. Prezes nie kazał milionerom oddać majątków i okazał słabość, nie przyznał się do 15 Katyniów i nie zapowiedział ostrej lustracji sprawców ludobójstwa, profesury, doktorów, naukowców, nie powiedział "a ONI zrobiliby 2 razy tyle Katyniów, gdyby nie my". To niezwykle, że pomimo łajdactwa drugiej strony PiS nie uzyska więcej niż 15 X 2023 czy w wyborach 7 i 21 IV 2024; pomimo bandytyzmu nowej władzy. Nie chce się wierzyć, ale tak będzie. Saryusz-Wolski? - Oj, to człowiek PO, a nie PiS, optował zawsze za UE.

13 Czł. Politbiura KC PZPR prof. T. Porębski nie zostawił po sobie żadnego majątku. Mieszkanie i dacza na ogródku 40mx40 m. Podobnie rektor Waław Kasprzak.

14 J. Rolicki, „E. Gierek: przerwana dekada”, Wyd. Fakt, Warszawa, 1990.